



Sygn. akt II CSKP 562/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Misztal-Konecka (przewodniczący,
sprawozdawca)
SSN Beata Janiszewska
SSN Marcin Krajewski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 września 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej L.P. i P.P.
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 20 listopada 2019 r., I ACa 972/19,
w sprawie z powództwa L.P. i P.P.
przeciwko Bankowi [...] spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,

**uchyla zaskarżony wyrok w całości i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego
rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

(R.N.)

UZASADNIENIE

1. P.P. i L.P. wniesli o zasądzenie od Banku [...] spółki akcyjnej w W. kwoty 113 505,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, ewentualnie – na wypadek stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia wskazanej kwoty – domagali się ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zawartej przez powodów z pozwanym 29 listopada 2007 r. (stwierdzenie nieważności umowy). Nadto – w przypadku stwierdzenia przez Sąd braku podstaw do uwzględnienia powyższych żądań – powodowie wniesli o zasądzenie od Banku [...] spółki akcyjnej w W. kwoty 43 461,91 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Powodowie wywiedli, że pozwany bank zobowiązany jest do zwrotu na ich rzecz nienależnego świadczenia w związku z nieważnością umowy kredytu mieszkaniowego z 29 listopada 2007 r., ewentualnie w związku z bezskutecznością klauzuli przeliczeniowej do CHF zawartej w umowie kredytu, wynikającą z abuzywnego charakteru klauzul waloryzacyjnych.

2. Wyrokiem z 14 maja 2019 r. Sąd Okręgowy w Legnicy oddalił powództwo o zapłatę kwoty 113 505,39 zł z odsetkami oraz o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu z 29 listopada 2007 r. (pkt I), oddalił powództwo o zapłatę kwoty 43 461,91 zł z odsetkami (pkt II) oraz nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz strony pozwanej (pkt III).

3. Wyrokiem z 20 listopada 2019 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację powodów i rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił następujące ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy: P.P. i L.P. starali się o kredyt w Banku S.A. w W. (obecna nazwa Bank [...] S.A). Byli zainteresowani kredytem złotówkowym, ale nie mieli odpowiedniej zdolności kredytowej. Poinformowani o ryzyku kursowym oraz o stabilności franka szwajcarskiego wniesli o udzielenie im kredytu w kwocie 195 000 zł na 30 lat we frankach szwajcarskich. Umowa kredytowa została podpisana 29 listopada 2007 r.

Na podstawie tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu mieszkaniowego w kwocie 84 224,90 CHF na okres 360 miesięcy od 29 listopada

2007 r. do 15 listopada 2037 r. Kredytobiorcy oświadczyli, że kredyt zostanie przez nich przeznaczony na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego oraz refinansowanie wpłaty dokonanej na rzecz sprzedającego. Kredyt miał zostać wypłacony w złotych polskich po przeliczeniu kwoty 84 224,90 CHF według aktualnego kursu kupna dewiz obowiązującego w tabeli kursów walut w [...] Banku w dniu wypłaty kredytu. Tabela mogła ulec zmianie w trakcie dnia roboczego. Oprocentowanie kredytu określono jako zmienne i stanowiące sumę stopy bazowej i stałej marży banku. Ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponosił kredytobiorca.

Kredyt został wypłacony powodom 7 grudnia 2007 r. w kwocie 178 464,14 zł, co w przeliczeniu po kursie kupna z 7 grudnia 2007 r. stanowiło równowartość 84 224,90 CHF. Do 15 czerwca 2018 r. powodowie wpłacili łącznie 113 505,39 zł, co według obliczeń banku stanowiło równowartość 37 537,22 zł CHF.

Według obliczeń banku na 31 stycznia 2019 r. zadłużenie powodów z tytułu kredytu hipotecznego wynosiło 56 081,59 CHF z tytułu kapitału, 4,92 CHF z tytułu odsetek umownych i 4,86 CHF z tytułu opłaty ubezpieczenia nieruchomości, razem 56 091,37 CHF. Umowa nie została powodom dotychczas wypowiedziana i nadal spłacają oni zadłużenie. Spłata polega na pobieraniu przez bank z konta technicznego raty w złotówkach i przeliczaniu jej na franki szwajcarskie po kursie przyjętym w tabeli banku. Do czasu zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji powodowie spłacili w złotówkach łącznie około 125 000 zł.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do stwierdzenia nieważności umowy, uznając dopuszczalność zawierania umów kredytu denominowanego w walucie obcej, jak też określania kursu wymiany walut przez bank. Podkreślił, że analizowana umowa zawiera wszystkie niezbędne elementy oraz nie narusza zasad współżycia społecznego. Z tego względu oddalił żądanie zasądzenia 113 505,39 zł z odsetkami, a także ustalenia nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu. Sąd ten wprowadził podzielił stanowisko powodów co do tego, że kwestionowana umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne w zakresie, w którym pozwala bankowi na swobodne określanie kursu waluty obcej służącego ustaleniu wysokości wypłaconej kwoty kredytu oraz

wysokości należnych rat, jednak nie stwierdził po stronie banku wzbogacenia, którego zwrot mógłby być przedmiotem zasądzenia. Dostrzegł bowiem, że zadłużenie powodów z tytułu kapitału kredytu przewyższa kwoty, które mogłyby podlegać zasądzeniu na ich rzecz w związku z abuzywnością niektórych postanowień umowy (klausul waloryzacyjnych).

4. Sąd Apelacyjny podzielił argumentację Sądu Okręgowego niemal w całości. Nie dostrzegł nieważności umowy kredytu spowodowanej sprzecznością jej postanowień z wzorcem normatywnym umowy kredytu zawartym w art. 69 ust. 2 pkt 2 i art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, naruszeniem zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.) oraz złamaniem zasady walutowości. Równocześnie zakwalifikował postanowienia zawarte w § 4 ust. 2 umowy, § 5 ustęp 6 regulaminu i § 31 regulaminu, zawierające klauzule waloryzacyjne, jako abuzywne, ponieważ naruszają one zasadę równorzędności stron kontraktujących. Wprowadzenie zasady uruchomienia kredytu i jego spłaty po kursie waluty ustalany samodzielnie przez bank dawało bowiem kredytodawcy uprzywilejowaną pozycję i było nieuczciwe w aspekcie sposobu ustalania kursu waluty bez wyjaśnienia konsumentowi stosowanego mechanizmu. Skoro jednak powodowie nie zwrócili dotychczas bankowi nawet całej wypłaconej kwoty kapitału kredytu, przy uwzględnieniu świadczeń spełnionych na podstawie abuzywnych postanowień, to nadal pozostają dłużnikami banku. Żądanie powodów nie mogło prowadzić zatem do zwrotu świadczenia uiszczzonego przez kredytobiorców, w sytuacji gdy są oni nadal dłużnikami banku.

5. Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wywiedli powodowie, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili naruszenie: art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. (poprzez ich błędną wykładnię); art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 *in fine* dyrektywy Rady nr 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich [dalej: „dyrektywa nr 93/13”, (poprzez ich błędną wykładnię)], a nadto art. 278 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. Skarżący domagali się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenia w całości również wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy i przekazania sprawy do

ponownego rozpoznania temu Sądowi; wreszcie ewentualnie wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy w sposób bliżej sprecyzowany w skardze kasacyjnej.

6. W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany bank domagał się jej oddalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. W skardze kasacyjnej postawiono zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i prawa procesowego. Co do zasady w pierwszej kolejności uwaga Sądu Najwyższego powinna zwrócić się ku zarzutom naruszenia prawa procesowego, niemniej jednak w okolicznościach niniejszej sprawy zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia co do zasadności skargi kasacyjnej powodów miały zarzuty naruszenia prawa materialnego. Dzieje się tak, ponieważ w razie zaaprobowania stanowiska skarżących, że umowa kredytu z 29 listopada 2007 r. jest nieważna lub chociażby, że spełnili oni wobec pozwanego świadczenie nienależne, aktualne stałoby się wyrażone w skardze kasacyjnej zastrzeżenie dotyczące pominięcia dowodu z opinii biegłego na okoliczność wysokości kwot należnych powodom po wyeliminowaniu klauzul waloryzacyjnych. Rozpoznanie zarzutu uchybienia przepisom art. 278 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. przed analizą zarzutów naruszenia prawa materialnego byłoby więc przedwczesne, ponieważ albo dostrzeżone przez skarżących naruszenia prawa materialnego są trafne, co samo w sobie uzasadniałoby uwzględnienie skargi i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, albo zarzuty zgłoszone w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej są niezasadne, co oznaczałoby, że zastosowanie przez Sąd drugiej instancji przepisów postępowania było prawidłowe.

8. Niezasadny jest pierwszy z zarzutów naruszenia prawa materialnego, odwołujący się do błędnej wykładni art. 58 § 1 i 2 w zw. z art. 353¹ k.c.

W ocenie skarżących ułożenie praw i obowiązków stron w spornej umowie, związane zwłaszcza z przyznaniem jednej stronie (bankowi) prawa do określania wartości zobowiązania drugiej strony (kredytobiorcy) przez ustalanie miarodajnego do wypłaty i spłaty kredytu kursu waluty obcej, wynikającego każdorazowo z aktualnej tabeli kursów konstruowanej jednostronnie przez bank jest sprzeczne

z właściwością (naturą) tego stosunku oraz z zasadami współżycia społecznego. Podobnie skarżący oceniają, wynikające ze swobody kształtowania kursu waluty, przerzucenie ryzyka kursowego na konsumenta, przy jego mniejszej świadomości co do stabilności kursów walut obcych. W konsekwencji ma to prowadzić do zastosowania art. 58 § 1 i 2 k.c., a nie do poszukiwania sankcji ujętej w przepisach o niedozwolonych postanowieniach umownych.

Wskazany problem był już przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego, który w uchwale z 28 kwietnia 2022 r. (III CZP 40/22, OSNC 2022, nr 11, poz. 109) jednoznacznie wyjaśnił, że postanowienie umowne uzależniające wysokość świadczenia od swobodnego uznania jednej ze stron jest sprzeczne z naturą (właściwością) stosunku prawnego. Jeżeli bank miałby w ten sposób określać wysokość własnego świadczenia (co występuje w przypadku kredytów denominowanych), takie zastrzeżenie godzi w istotę zobowiązania. Postanowienie oparte na schemacie „zapłacę tyle, ile będę chciał” nakazuje podać w wątpliwość rzeczywistą wolę zaciągnięcia zobowiązania. Z kolei postanowienie zezwalające wierzycielowi na swobodne określenie wysokości świadczenia drugiej strony oddaje tę stronę we władzę wierzyciela, który może dowolnie wpływać na jej sytuację ekonomiczną, odpowiednio kształtując wysokość świadczenia. Sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego w tym przypadku polega na wprowadzeniu do jego treści elementu nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej, co jest obce stosunkom zobowiązaniowym oraz stosunkom prywatnoprawnym w ogólności.

Równocześnie jednak nie można pominąć – co ma fundamentalne znaczenie w niniejszej sprawie, w której stroną umowy są konsumenci – że zasada słuszności kontraktowej w stosunkach z udziałem konsumentów jest wartością chronioną przepisami o niedozwolonych postanowieniach umownych. Stąd też należy uznać, że postanowienie zapewniające przedsiębiorcy swobodę w ustalaniu wysokości świadczenia konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco narusza interes konsumenta. Wszak artykuł 385³ k.c. zawierający katalog przykładowych postanowień, które w razie wątpliwości należy uznać za niedozwolone, wymienia szereg klauzul oddających kontrahentowi konsumenta

swobodę decyzji co do kształtu stosunku prawnego łączącego go z konsumentem (zob. zwłaszcza art. 385³ pkt 8, 9, 10, 19, 20 k.c.).

Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną podziela pogląd, że postanowienie wykraczające poza granice swobody umów w rozumieniu art. 353¹ k.c., naruszające zasady współżycia społecznego, które z tej przyczyny może być jednocześnie zakwalifikowane jako niedozwolone postanowienie umowne, nie jest bezwzględnie nieważne, ale nie wiąże konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Sankcja ta oznacza, że kwestionowane postanowienie nie wywołuje skutków prawnych od samego początku i z mocy prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu, chyba że konsument następnie udzieli „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na to postanowienie i w ten sposób zapewni jego skuteczność (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56). Sankcja ta wyprzedza zastosowanie art. 58 § 1 i 2 k.c.

9. Zasadny jest natomiast zarzut skoncentrowany wokół art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. (w zw. z art. 6 ust. 1 *in fine* dyrektywy nr 93/13) w związku z przyjęciem, że kredytobiorcom nie przysługuje roszczenie o zapłatę z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego (związanego z istnieniem w umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych) z uwagi na to, że wartość kapitału kredytu, który powinien zostać zwrócony pozwanemu bankowi przez powodów, jest wyższa. Istota podniesionych przez powodów zarzutów naruszenia prawa materialnego sprowadza się do sposobu rozliczenia roszczeń obu stron umowy z 29 listopada 2007 r.

A *limine* wskazać trzeba, że postanowienia pozostawiające bankowi swobodę co do określenia wysokości kursu są nieomal jednolicie uznawane w orzecznictwie za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 358¹ § 1 k.c., a odmienne rozstrzygnięcia współcześnie zdarzają się jedynie sporadycznie. W szczególności jednolite jest orzecznictwo Sądu Najwyższego uznające niedozwolony charakter takich postanowień (zob. następujące wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018

r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21, i z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, OSNC 2022, nr 5, poz. 53 oraz uchwałę z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22). Wskazane niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.).

Stosownie do art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z dominującym poglądem przepis ten wyłącza stosowanie art. 58 § 3 K.c., który przewiduje, że w razie nieważności części czynności prawnej pozostała jej część pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Oznacza to, że w praktyce – w zależności od okoliczności konkretnego wypadku – konsekwencją stwierdzenia w umowie niedozwolonych postanowień umownych może być albo niezwiązanie stron umową w całości, albo niezwiązanie stron poszczególnymi postanowieniami umownymi.

Zarówno w przypadku, w którym dochodzi do upadku umowy kredytowej w całości (gdy po wyeliminowaniu z niej postanowień abuzywnych jej dalsze funkcjonowanie jest prawnie niemożliwe), jak i w przypadku, w którym umowa może w obrocie funkcjonować w pozostałym zakresie, świadczenia spełnione w wykonaniu nieważnej umowy lub na podstawie niedozwolonego postanowienia umowy stanowią świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. W sytuacji obustronnego wykonania nieważnej umowy nienależne świadczenie ma miejsce po obu stronach. Oznacza to, że między kredytodawcą a kredytobiorcą powstają różne zobowiązania restytucyjne. W praktyce orzecniczej pojawiła się rozbieżność, czy w takim przypadku ma zastosowanie tzw. teoria dwóch kondykcji, czy teoria salda. Zgodnie z teorią dwóch kondykcji każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, zaś teoria salda (zastosowana w okolicznościach sprawy przez Sąd Apelacyjny) zakłada, że świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża

tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzono, że konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.). Uchwała Sądu Najwyższego, w której wyrażono to stanowisko (uchwała składu siedmiu sędziów z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, Nr 9, poz. 56), stanowiąca wyraz tzw. teorii dwóch kondykcji, ma moc zasady prawnej (art. 87-88 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym), co oznacza, że Sąd Najwyższy definitywnie odrzucił popieraną przez Sądy *meriti* teorię salda. W ocenie Sądu Najwyższego zaprezentowane w tej uchwale rozumowanie dotyczące konsekwencji nieważności lub bezskuteczności umowy w całości, przystaje również do sytuacji, w której po stronie kredytobiorcy powstało roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, zaś kredytodawca pozostaje uprawniony do uzyskania zwrotu kapitału (i ewentualnie do otrzymania odsetek).

Również wówczas nie ma podstaw do odmowy zasądzenia na rzecz konsumenta zwrotu nienależnych świadczeń z powołaniem się na to, że konsument jest dłużnikiem banku z tytułu kredytu, który nadal spłaca (wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Nie sposób zwłaszcza uznać za prawidłowe stanowiska, że do nienależnych świadczeń konsumenta należy stosować umowne zasady postępowania z nadpłatą kredytobiorcy, o której mowa w umowie, a zatem zaliczać je sukcesywnie na kolejne raty kredytowe. Podsumowując, trzeba stwierdzić, że ewentualne rozliczenie stron z tytułu wzajemnych roszczeń (umownych i pozaumownych) może oczywiście nastąpić w ramach jednego postępowania sądowego, nie następuje jednakże z urzędu, lecz na żądanie zainteresowanego przybierające postać dostępnych instrumentów procesowych (np. powództwa wzajemnego czy zarzutu potrącenia).

10. Wskazane racje wykluczające uznanie prawidłowości zastosowanej przez Sąd Apelacyjny teorii salda uzasadniają uwzględnienie skargi kasacyjnej powodów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i czynią zbędnym szersze odnoszenie

się do zarzutu naruszenia art. 278 § 1 w zw. z art. 227 w zw. z art. 232 k.p.c. Jedynie marginalnie należy zauważyć, że w kompetencji sądów pozostaje obecnie przesądzenie – w relacji stron – skutków umieszczenia w umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych, ale dopiero po rozstrzygnięciu, czy umowa wiąże strony w pozostałym zakresie (po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych), czy też umowa upada w całości. Dopiero przesądzenie tej kwestii prawnej otwiera drogę do weryfikacji, czy wysokość nienależnego świadczenia spełnionego przez konsumentów jest sporna między stronami, czy też nie, a w konsekwencji pozwala określić rzeczywistą potrzebę przeprowadzania dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości czy rachunkowości.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

(R.N.)

[ał]